

Sygn. akt *X K 685/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: Magdalena Sadowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 listopada 2016 roku, 10 lutego 2017 roku, 21 kwietnia 2017 roku, 30 czerwca 2017 roku, 13 lipca 2017 roku oraz 02 sierpnia 2017 w sprawie

M. G. (G.), syna R. i U. z domu P., urodzonego (...) w miejscowości S.

oskarżonego o to, że:

w dniu 3 kwietnia 2016 roku w miejscowości L. w ruchu lądowym na drodze wojewódzkiej numer (...) prowadził pojazd mechaniczny marki m. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. ustalając, iż oskarżony **M. G. (G.)** dopuścił się popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia, to jest występku z art. 178a § 1 k.k., z tym jednak ustaleniem, że zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu przekraczała 0,25 mg/dm³ oraz, że w I badaniu alkomatem A. – sensor IV CM uzyskano wynik 0,33 mg/dm³, a w II badaniu alkomatem A. – sensor IV CM uzyskano wynik 0,32 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, oraz uznając, iż wina oskarżonego, jak i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 66 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne przeciwko **M. G. (G.)** na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok,

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzeka od oskarżonego **M. G. (G.)** na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 1000, 00 złotych (jeden tysiąc złotych),

III. na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **M. G. (G.)** zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,

IV. na mocy art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie III (trzecim) wyroku środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego stosowania tego środka poprzez zatrzymanie dokumentu prawa jazdy od dnia 03 kwietnia 2016 roku do 07 sierpnia 2017 roku,

V. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., art. 616 § 1 i 2 k.p.k. oraz na podstawie art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 344,99 zł (trzysta czterdzieści cztery złote i 99/100), w tym kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 kwietnia 2016 roku w godzinach od 18.00 do około 21.30 M. G. wraz ze swoją żoną i krewnymi spożywał u siebie w domu alkohol. M. G. spożył łącznie około 210 ml wódki w postaci koktajli ze słodkimi napojami, jedząc również w tym czasie przekąski. Następnie około godziny 22.00 położył się spać, a następnego dnia wstał około godziny 8.00 rano. Po zjedzeniu śniadania M. G. wraz ze swoją żoną i dwójką dzieci wsiadł do samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), którym zamierzał dojechać na giełdę w P.. W trakcie jazdy M. G. spalił jednego papierosa.

dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 29 – 31; częściowo zeznania świadka I. G. k. 139 – 140; częściowo zeznania świadka K. G. (1) k. 141 – 142; częściowo zeznania świadka K. G. (2) k. 174 – 175; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2-v;

Pomiędzy miejscowością L. a R. na drodze wojewódzkiej (...) M. G., jadąc w kierunku P., podjął się wyprzedzenia kolumny pojazdów. W pewnym momencie, w trakcie wykonywanego manewru wyprzedzania, gdy znajdował się on na lewym pasie jezdni, zobaczył on nadjeżdżający z naprzeciwka samochód. Chcąc uniknąć zderzenia zjechał na prawą stronę jezdni bezpośrednio przed jadącym w tym samym kierunku pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Prowadzący ów pojazd P. M. został w ten sposób zmuszony do gwałtownego hamowania, a jadący bezpośrednio za nim pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), prowadzony przez P. K., chcąc uniknąć kolizji zjechał do rowu po prawej stronie drogi, powodując tym samym uszkodzenie kierowanego przez siebie pojazdu. M. G., pomimo spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym, odjechał z miejsca zdarzenia, lecz po pewnym czasie powrócił na nie. Wówczas pojazd M. G. został zatrzymany przez P. M. i P. K., jak również na miejsce zdarzenia została wezwana Policja. Oskarżony w oczekiwaniu na przyjazd Policji siedział w swoim pojeździe wraz z żoną i dziećmi, nie wychodził na zewnątrz pojazdu i nie palił na zewnątrz pojazdu papierosów.

dowody: notatka urzędowa k.1-1a; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2-v; świadectwo wzorcowania k. 3; postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy k. 10; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 29 – 31; zeznania świadka P. M. k. 51 v.; zeznania świadka M. M. k. 53 v.; zeznania świadka M. Z. (1) k. 64 v. – 65; zeznania świadka J. B. k. 68 v. – 69; zeznania świadka P. K. k. 96 – 96 v., 135 - 137; zeznania świadka K. K. (1) k. 100 - 101 v., 137 – 138; częściowo zeznania świadka I. G. k. 139 – 140; częściowo zeznania świadka K. G. (1) k. 141 – 142; częściowo zeznania świadka K. G. (2) k. 174 – 175; zeznania świadka T. T. k. 200 – 201; notatnik służbowy K. K. (1) k. 184 – 189; notatnik służbowy T. T. k. 190 - 194

Po około 20 minutach oczekiwania na miejsce zdarzenia przyjechała Policja – patrol, w skład którego wchodził K. K. (1) i T. T.. Po około 5 – 7 minutach zarówno kierującego pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) P. K., jak i M. G. poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem obrazującym za pomocą czerwonej i zielonej lampki zawartość albo też brak zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Badaniu temu poddany został również kierowca pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. M.. Po przeprowadzonej na M. G. próbie w urządzeniu zapaliła się czerwona lampka, wskazująca na to, że w wydychanym przez niego powietrzu znajduje się alkohol. Następnie, M. G. został poproszony o udanie się wraz z funkcjonariuszami Policji do radiowozu, gdzie poddano go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem A.-Sensor IV CM wersja (...), które było wówczas sprawne. Przed rozpoczęciem badania konieczne było uruchomienie w/w urządzenia, co zajęło kilka minut. Pierwsze badanie przeprowadzone o godz. 10.45 wykazało, że M. G. miał 0,33 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. O godzinie 11.00 przeprowadzone urządzeniem pomiarowym A.-Sensor IV CM wersja (...) wykazało, że M. G. miał 0,32 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Pomiędzy pierwszym, a drugim badaniem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu oskarżony M. G. pozostawał w radiowozie Policji. Nie palił wówczas tytoniu. W związku z wynikiem przeprowadzonego badania urządzeniem pomiarowym A.-Sensor IV CM wersja (...) M. G. zostało

zatrzymane prawo jazdy, a jego pojazd został zabezpieczony przez jego żonę. M. G. nie żądał powtórzenia badania lub poddania go badaniu na zawartość alkoholu we krwi.

dowody: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2; świadectwo wzorcowania k. 3; postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy k. 10; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 29 – 31; zeznania świadka P. M. k. 51 v.; zeznania świadka M. M. k. 53 v.; zeznania świadka M. Z. (1) k. 64 v. – 65; zeznania świadka J. B. k. 68 v. – 69; zeznania świadka P. K. k. 96 – 96 v., 135 - 137; zeznania świadka K. K. (1) k. 100 - 101 v., 137 – 138; częściowo zeznania świadka I. G. k. 139 – 140; częściowo zeznania świadka K. G. (1) k. 141 – 142; częściowo zeznania świadka K. G. (2) k. 174 – 175; zeznania świadka T. T. k. 200 – 201; notatnik służbowy K. K. (1) k. 184 – 189; notatnik służbowy T. T. k. 190 - 194

M. G. posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem – kierowcą. Jest żonaty, ma trójkę dzieci. Żona wraz z dziećmi pozostają na jego utrzymaniu. Pracuje w charakterze monter a fasad uzyskując dochody rzędu 6.000 zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci: domu w T. o powierzchni 180 m o wartości 250 – 300.000 złotych, samochodu M. (...) z 2008 r. o wartości 25.000 złotych we współwłasności oraz oszczędności rzędu około 40.000 złotych. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. Nie jest uzależniony. Nie był uprzednio karany.

dowody: karta karna k. 39, 210; dane osobopoznawcze k. 129; pismo Starostwa Powiatowego w T. k. 20 – 23

W postępowaniu przygotowawczym M. G. nie przyznał do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przed sądem podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym i odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

vide: wyjaśnienia oskarżonego z k.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków K. K. (1) i T. T., a także P. K. oraz dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania, których wiarygodność i rzetelność nie została zakwestionowana, zarówno fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu występkę, jak i wina M. G. nie budzą wątpliwości.

Po pierwsze, Sąd czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie, oparł się na zeznaniach złożonych przez funkcjonariuszy Policji K. K. (1) i T. T.. W ocenie Sądu świadkowie ci w sposób spójny i rzeczowy opisali okoliczności związane z przeprowadzeniem interwencji po zdarzeniu drogowym i badania stanu trzeźwości M. G., w szczególności zaś podejmowane przez nich czynności, które zostały następnie udokumentowane. Świadkowie wskazali, iż oskarżony z pewnością nie palił tytoniu pomiędzy pomiarami zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu; zeznania tych funkcjonariuszy Policji potwierdzają przy tym również oświadczenia procesowe świadka P. K., który w toku rozprawy głównej podał, że „policjanci zabrali pana do radiowozu, trwało to dość długo, te czynności z nim, około godziny. Następnie wyszli, oddali nam dokumenty (...)”. Depozycje te przeczą zarówno wyjaśnieniom M. G., jak i zeznaniom świadka I. G. oraz K. G. (1) odnośnie tego, że oskarżony palił tytoń pomiędzy pierwszym, a drugim badaniem i sprawa, że nie mogą one stanowić podstawy dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych. Co więcej, ich treść w powiązaniu z zeznaniami P. K. podważa również te depozycje I. G. i K. G. (1), z których wynikać miało, że oskarżony palił bezpośrednio przed przeprowadzeniem badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu; świadkowie ci stwierdzili bowiem wprost, iż oskarżony nie palił bezpośrednio przed wejściem do radiowozu. Okoliczności tej przeczy również sam oskarżony, podając, że papierosa spalił w trakcie jazdy (k.31). Omawiane zeznania nie zawierają przy tym nieścisłości, a ich treść nie wskazuje na to, żeby świadkowie starali się nadmiernie obciążać oskarżonego. I choć świadkowie, w szczególności w toku rozprawy głównej, nie potrafili przytoczyć wielu szczegółów, to jest to zrozumiałe przy uwzględnieniu ilości prowadzonych przez nich czynności służbowych, w szczególności interwencji związanych ze zdarzeniami w ruchu drogowym. Należy jednak podkreślić, że zeznania funkcjonariuszy korespondują z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w tym przede wszystkim z wynikami przeprowadzonych pomiarów stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego, a także z zeznaniami świadków P. K. i –

częściowo – P. M., M. M., M. Z. (2) i J. B.. Sąd miał ponadto na uwadze, że wskazani świadkowie stanowią osoby obce dla oskarżonego, brak było zatem podstaw by przyjmować, aby mieli oni jakikolwiek interes w tym by wbrew prawdzie przedstawiać obciążające go okoliczności. W związku z powyższym Sąd uznał je za wiarygodne i dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o ich treść.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków P. M., M. M., M. Z. (2) i J. B., biorących udział w zdarzeniu z dnia 3 kwietnia 2016 roku. Zeznali oni zgodnie, że oskarżony podczas manewru wyprzedzania gwałtownie zjechał na prawy pas, wskutek czego samochód poruszający się prawym pasem był zmuszony zahamować, natomiast samochód za nim, chcąc uniknąć kolizji, zjechał na prawe pobocze i wjechał w rów. Z powyższymi zeznaniami świadków korespondowały zeznania P. K. – kierowcy V. (...), którego pojazd na skutek zachowania oskarżonego wjechał do rowu i którym Sąd, jako spójnym i konsekwentnym, dał wiarę. Niemniej jednak świadkowie P. M., M. M., M. Z. (2) i J. B. nie potrafili podać żadnych okoliczności związanych ze stanem nietrzeźwości oskarżonego; świadek P. M. nie potrafił podać, czy oskarżony spożywał napoje alkoholowe w oczekiwaniu na Policję bądź czy palił tytoń, na ten temat nie potrafiła się wypowiedzieć również świadek M. Z. (2). Natomiast świadek M. M. podała, że nie czynił tego przy nich i w tym zakresie jej zeznania potwierdzają również depozycje J. B., która stwierdziła, iż nie widziała, ażeby oskarżony palił papierosy lub pił alkohol. Sąd stwierdził przy tym, iż osobom tym należy dać wiarę; nie sposób bowiem twierdzić, ażeby miały one jakikolwiek interes prawny w podawaniu niekorzystnych dla oskarżonego informacji. Ponadto osoby te w sposób spontaniczny wskazywały na to, które zachowania oskarżonego były, a które natomiast nie były przez nich zauważone, co w ocenie Sądu potwierdza ich szczerzy charakter.

W odniesieniu do zeznań świadka P. K. świadek zgodnie z tym, co pamiętał, opisał zdarzenie z udziałem oskarżonego oraz przebieg badania stanu trzeźwości, które wykonywane było przez funkcjonariuszy Policji. Podał również, że po badaniu oskarżonego alkomatem zapaliła się czerwona lampka i oskarżony wówczas udał się z funkcjonariuszami do radiowozu. Opisał także zachowanie oskarżonego, wskazując, że oskarżony nie wysiadał z samochodu do momentu przyjazdu policji, co trwało około 20 minut. Uwzględniając fakt, że oskarżony wpięrow oddalił się z miejsca zdarzenia uzasadnionym jest wniosek, że P. K. cały czas utrzymywał pojazd oskarżonego w zasięgu wzroku, ażeby ewentualnie zauważyć, czy odjeżdża. Świadek ten podał także, że nie ma wiedzy, aby oskarżony spożywał w czasie oczekiwania na Policję alkohol lub palił papierosy, co mogłoby wpływać na wynik badania stanu trzeźwości, przy czym podkreślił, iż oskarżony był odwrócony do niego tyłem i nie utrzymywał z nim przez cały czas kontaktu wzrokowego. Stwierdził jednak w sposób kategoryczny, że „przy Policji oskarżony nie palił papierosów” (k.137), co potwierdzają depozycje M. Z. (3). Sąd zważył, że również M. Z. (2) podała w swoich zeznaniach, iż oskarżony nie wysiadał ze swojego pojazdu do czasu przyjazdu Policji, co także potwierdza ową okoliczność i jednocześnie przeczy twierdzeniom świadka K. G. (1) i K. G. (2), jakoby oskarżony palił tytoń, gdy był na zewnątrz radiowozu i samochodu oraz w czasie, gdy na miejscu byli już funkcjonariusze Policji. Skoro bowiem oskarżony nie wychodził z pojazdu do czasu przyjazdu Policji, to z pewnością nie mógł przebywając na zewnątrz palić również tytoniu. Co więcej, sam oskarżony również podał w swoich wiarygodnych w tej części wyjaśnieniach, że papierosa spalił jeszcze w trakcie jazdy. I choć oskarżony podawał, że było to około 10-15 minut przed zatrzymaniem, to pozostaje to sprzeczne z informacjami podawanymi przez świadków P. M. i M. Z. (2) oraz P. K. odnośnie okresu oczekiwania na Policję.

Świadek P. K. stwierdził również, że od momentu, gdy oskarżony podszedł do niego i funkcjonariuszy Policji do chwili, gdy wszedł do radiowozu minęło maksymalnie 5 minut. Powyższe depozycje świadka w ocenie Sądu zasługiwały w całości na uwzględnienie, albowiem były co do zasady spójne z zeznaniami P. M., M. M., M. Z. (3) i J. B., a także funkcjonariuszy Policji oraz w tym zakresie wiarygodnymi depozycjami I., K. i K. G. (1).

Sąd uwzględnił, jako częściowo wiarygodne, zeznania świadka I. G. – żony oskarżonego oraz dzieci oskarżonego K. G. (1) i K. G. (2). W szczególności na wiarę zasługiwały te depozycje świadków, w których potwierdzili oni fakt spożywania alkoholu przez oskarżonego w przeddzień zdarzenia, przy czym świadkowie K. G. (1) i K. G. (2) nie mieli wiedzy odnośnie ilości wypitego przez M. G. alkoholu. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom żony oskarżonego, która towarzyszyła M. G. podczas spożywania alkoholu w dniu 2 kwietnia 2016 roku i podała, że spożywał on wówczas wódkę w ilości dwóch, trzech drinków. Sąd nie miał podstaw, ażeby odmówić wiarygodności tym zeznaniom świadka, tym bardziej, że znalazły one potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego. W tej części świadek I.

G. zeznawała w sposób spontaniczny, opowiedziała przebieg spotkania z członkami rodziny, jak również podała, że gdyby podejrzewała, że mąż mógłby znajdować się w stanie nietrzeźwości, nie pozwoliłaby mu prowadzić samochodu tego dnia. Z tego też względu Sąd uwzględnił zeznania tego świadka w tej części. Jako zgodne z depozycjami P. K. były również te oświadczenia świadków I. G. i K. G. (1), w których podali oni, iż okres oczekiwania na Policję wynosił może pół godziny oraz, że po kilku minutach od rozpoczęcia rozmowy oskarżony wszedł z policjantami do radiowozu; niewątpliwie bowiem w tej części zeznania tych osób pozostają zbieżne. Z tego też względu w tym zakresie nie sposób uwzględnić zeznań świadka K. G. (2), która podała, że okres oczekiwania na Policję trwał może kilka minut (k.174).

Sąd odmówił wiarygodności tym zeznaniom K. G. (1) i K. G. (2), w których podał on, że oskarżony, po przyjeździe Policji, palił papierosy na zewnątrz samochodu, albowiem w tym zakresie są one sprzeczne przede wszystkim z depozycjami P. K., omówionymi wyżej.

Nie sposób było natomiast dać wiary tym zeznaniom I. G. i K. G. (1), jakoby gdy oskarżony „wysiadł z tego radiowozu to palił papierosa i potem chyba był na powtórny badaniu” (k.140), a także, by palił przy funkcjonariuszach Policji. Nie sposób uznać, ażeby możliwa była sytuacja, w której funkcjonariusze Policji umożliwiliby zatrzymanemu palenie tytoniu jeszcze w radiowozie lub w toku podejmowanych przez nich czynności – wniosek ten jest tym bardziej zasadny, jeżeli uwzględni się to, że zarówno świadkowie K. K. (1) i T. T., jak i świadek P. K. zaprzeczyli temu. Co więcej, powyższemu przeczą również wyjaśnienia samego oskarżonego, w tej części – tj. w odniesieniu do czasu i miejsca spalenia papierosa, wiarygodne. Oskarżony podał bowiem w swoich wyjaśnieniach, że spalił dwa papierosy – jeden w trakcie jazdy, około 10-15 minut przed zatrzymaniem, a drugi po pierwszym badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Kwestia palenia przez oskarżonego pomiędzy badaniami na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu została już szczegółowo omówiona, natomiast w odniesieniu do pierwszego z nich stwierdzić należy, że swoimi depozycjami podważył on wiarygodność twierdzeń swoich bliskich, którzy utrzymywali, że oskarżony spalił przynajmniej kilka papierosów, przy czym K. i K. G. (2) twierdzili jednocześnie, iż czynił to na zewnątrz pojazdu. Z tego też względu w tej części depozycje tych świadków nie polegały na prawdzie i w ocenie Sądu zostały złożone wyłącznie w celu uchronienia oskarżonego przed odpowiedzialnością karną.

Sąd dał także wiarę dokumentom ujawnionym w trybie art. 343 § 4 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w postaci m.in.: protokołu badania trzeźwości, świadectwa wzorcowania, protokołu zatrzymania prawa jazdy, notatek służbowych z przebiegu czynności, których wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana w przedmiotowej sprawie, zostały one bowiem sporządzone przez osoby uprawnione do ich wystawienia i brak w sprawie jakichkolwiek danych, które mogłyby podważyć ich prawdziwość. W odniesieniu do wyników badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu Sąd chciałby dodatkowo wskazać, iż w aktach sprawy znajduje się instrukcja obsługi tego urządzenia, z której treści wprost wynika, że zasada jego działania oparta jest na elektrochemicznym utlenianiu alkoholu (k.154), która to okoliczność będzie omawiana w dalszej części uzasadnienia.

Podobnie za wiarygodny dowód uznał Sąd notatkę urzędową ujawnioną w toku postępowania. Notatka ta dotyczy zdarzenia drogowego z udziałem oskarżonego. Ujawniona notatka urzędowa potwierdzają jedynie obiektywny fakt zaistnienia takiego zdarzenia drogowego, późniejszej kontroli oskarżonego oraz warunków w jakich się ona odbyła, zaś w pozostałym zakresie nie stanowiła ona podstawy poczynionych ustaleń faktycznych, bowiem prowadziłoby to do naruszenia zakazu zastępowania dowodów, z których wymagane jest sporządzenie protokołu (np. zeznań świadków), treścią notatek urzędowych. Niemniej jednak podkreślić należy, że na opisane w niej okoliczności zeznawali przesłuchani w sprawie funkcjonariusze Policji.

Sąd za częściowo wiarygodne uznał również wyjaśnienia oskarżonego M. G. złożone w toku postępowania przygotowawczego, dotyczące faktu spożywania przez niego alkoholu w godzinach wieczornych i późnowieczornych w dniu 2 kwietnia 2016 roku, a także jego ilości. W tym zakresie znajdują one potwierdzenie w zeznaniach I. G. i nie sposób obalić ich prawdziwości. Z tego względu Sąd stwierdził, że wyjaśnienia te przekonywujące i pozostają niesprzeczne z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym ujawnionym w toku niniejszej sprawy, a dotyczącym powyższych okoliczności. Sąd jednocześnie nie uwzględnił tych wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu, a także tych jego depozycji, w których podawał on, jakoby palił

tytoń w trakcie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przez funkcjonariuszy Policji. W tej części pozostają one bowiem sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy Policji – T. T. i K. K. (1) oraz z depozycjami świadka P. K., omówionymi już wyżej. Sąd nie widzi przy tym podstaw powielenia w tym miejscu owych rozważań, pragnie jedynie raz jeszcze podkreślić, że przeczą one podawanym w tym zakresie tak przez oskarżonego, jak i przez I. i K. G. (1) informacjom. Natomiast przyczyny, dla których oskarżony zdecydował się na kierowanie pojazdem mechanicznym w dniu 3 kwietnia 2016 roku są bez znaczenia dla ustaleń faktycznych dokonywanych w przedmiotowej sprawie i są nie będzie prowadził rozważań w tym zakresie. Jednocześnie jako wiarygodne uznano te wyjaśnienia oskarżonego, w których podał on, że przed zatrzymaniem spalił on papierosa w trakcie jazdy (k.31), choć nie te, w których twierdził, że miało to miejsce około 10-15 minut przed zatrzymaniem. Sąd nie był w stanie w toku rozprawy uznać, o jakim zatrzymaniu mówił oskarżony, albowiem odmówił on składania wyjaśnień. Należy jednak mieć na uwadze, iż jak wynika z wiarygodnych zeznań świadków, omówionych wyżej, na przyjazd Policji oczekiwano około 20 minut, a następne kilka minut trwały rozmowy z nimi w obecności P. K., a zatem nie sposób uznać, ażeby czas do procesowego zatrzymania oskarżonego mógł wynieść tylko około 10-15 minut.

Sąd pragnie również podkreślić, że w wyjaśnieniach oskarżonego zarysowała się wyraźna tendencja do pomijania niekorzystnych dla niego okoliczności. Warto wskazać, iż oskarżony podał, że został zatrzymany do kontroli, podczas gdy wiarygodny materiał dowodowy w sprawie wskazuje na to, iż badanie M. G. na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu miała miejsce dopiero po zaistnieniu zdarzenia drogowego, którego sprawstwem świadkowie zgodnie obarczają oskarżonego.

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu w punkcie pierwszym wyroku czynu z art. 178a § 1 k.k. Sąd widzi przy tym konieczność bardziej szczegółowego odniesienia się do kwestii wyników pomiaru na zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Zarówno sposób, jak i wyniki owego badania były bowiem podważane przez obrońcę oskarżonego, choć – w ocenie Sądu – bezpodstawnie.

Przede wszystkim zauważyć należy, że w dacie wykonania badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzenie A.-Sensor IV CM wersja (...) był sprawne, co potwierdza świadectwo jego wzorcowania (k.3). Urządzenie to nie wymaga przy tym legalizacji. Nie sposób przy tym uznać, ażeby wynik badania owym urządzeniem nie był wiarygodny – jak wynika bowiem z instrukcji jego obsługi, może być one obsługiwane również w skrajnych warunkach, w tym także w gęstym zadymieniu. Nie stwierdzono przy tym, co omówiono wyżej, ażeby oskarżony palił bezpośrednio przed rozpoczęciem pomiaru na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. mniej niż kilkadziesiąt (około 20-30) minut wcześniej. Co więcej, jak wynika z owej instrukcji obsługi owo urządzenie wyposażone jest w czytelny wyświetlacz L. (patrz k.154v-157), a zatem posiada cyfrową prezentację wyniku pomiaru.

Sąd zapoznał się również z treścią rozporządzenia Ministra Zdrowia z 11 grudnia 2015 roku w sprawie badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, w szczególności z jego § 4 ust. 4, zgodnie z którym na żądanie osoby badanej albo gdy zachodzi uzasadnione podejrzenia popełniania przez nią przestępstwa, wynik badania dokonanego analizatorem wydechu, o którym mowa w § 3 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia (posługującego się metodą utleniania elektrochemicznego), wynoszący ponad 0,00 mg/l należy zweryfikować badaniem analizatorem wydechu, o którym mowa w § 3 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia (posługującego się metodą spektrometrii w podczerwieni), przez dokonanie dwóch pomiarów. Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie owe powtórne badanie nie zostało wykonane, co należy uznać za wadę prowadzonego postępowania przygotowawczego. Nie jest to jednak w ocenie Sądu taki błąd, który podważa wyniki pomiaru na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, w szczególności jeżeli uwzględni się fakt, iż w przedmiotowym postępowaniu wykluczono, ażeby oskarżony spożywał alkohol lub palił papierosy bezpośrednio przed badaniem. Co więcej, sam oskarżony nie kwestionował w trakcie badania wyników przeprowadzonego pomiaru, nie żądał jego powtórzenia – mimo tego, że został przecież poinformowany o tym, jakie wyniki uzyskano (patrz k.2-v). Z uwagi przy tym na fakt, że przeprowadzono wyłącznie dwa pomiary na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie było również możliwe zweryfikowanie ich poprzez powołanie biegłego, celem wydania opinii retrospektywnej, co Sąd sprawdził.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można także winę w popełnieniu tego czynu. Oskarżony jest osobą zdolną ze względu na wiek do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w chwili czynu był niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Należy podkreślić, iż oskarżony, jak wynika również z jego wyjaśnień w części uznanej za wiarygodną, rozpoczynając rano w dniu 3 kwietnia 2016 roku jazdę swoim samochodem, w pełni zdawał sobie sprawę, iż poprzedniego wieczoru spożywał wysokoprocentowy alkohol w postaci wódki. Wiedział on zatem również, jeżeli uwzględni się jego wiek i doświadczenie życiowe, że ilość spożytego przez niego alkoholu mogła skutkować tym, że następnego dnia mógł on jeszcze znajdować się w stanie nietrzeźwości, na tzw. „kacu”. Wskazania wiedzy oraz zasady logicznego rozumowania nie pozostawiają zatem wątpliwości co do tego, że M. G. rozpoczynając i kontynuując jazdę w/w pojazdem aż do czasu poddania go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu godził się z tym, iż będzie czynić to znajdując się w stanie nietrzeźwości. Powyższe wskazuje z kolei na to, że godził się również z tym, iż popełni czyn zabroniony jako przestępstwo. Stwierdzić zatem należy, że mimo tego, że oskarżony miał obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, nie uczynił tego jednak i prowadził samochód w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym.

Sąd zważył dalej, iż na gruncie art. 178a § 1 kk odpowiedzialność karną ponosi osoba, która znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Za tak opisany czyn na gruncie powołanego przepisu sprawcy wymierzyc można grzywnę, karę ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Definicji stanu nietrzeźwości dostarcza natomiast art. 115 § 16 kk, zgodnie z którym zachodzi on wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W przedmiotowej sprawie, co ustalono w sposób bezsporny, oskarżony prowadził samochód będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu przekraczała 0,25 mg/dm³ oraz w I badaniu alkomatem A. – sensor IV CM uzyskano wynik 0,33 mg/dm³, a w II badaniu alkomatem A. – sensor IV CM uzyskano wynik 0,32 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewątpliwie zatem jego zachowanie wyczerpało ustawowe znamiona czynu z art. 178a § 1 kk, co zostało mu przypisane w wyroku wydanym w przedmiotowej sprawie. Mając jednak na uwadze okoliczności dotyczące popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu, jak również jego właściwości, warunki osobiste i dotychczasowy sposób życia, Sąd zważył, iż w niniejszej sprawie uzasadnione jest zastosowanie wobec M. G. dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 66 § 1 kk, Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Natomiast § 2 tego artykułu statuuje, że warunkowe umorzenie stosowane jest do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Stwierdzić należy, iż warunki formalne dla warunkowego umorzenia postępowania zostały spełnione; przestępstwo przypisane oskarżonemu jest bowiem zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 2. Ponadto, oskarżony nie był dotychczas karany, w szczególności zaś za przestępstwo umyślne. W ocenie Sądu, zachodzą także pozostałe warunki umożliwiające zastosowanie owej instytucji. Zarówno bowiem stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się M. G., jak i stopień jego zawinienia, nie są znaczne; oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, lecz poziom zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu tylko nieznacznie przekroczył ustawowy próg. Ponadto, oskarżony nie wsiadł do samochodu bezpośrednio czy też parę godzin po spożyciu alkoholu, lecz po upływie około 9-10 godzin. Powyższe w ocenie Sądu świadczy o tym, że możliwe jest warunkowe umorzenie wobec niego postępowania karnego. Ponadto, uwzględniając przeprowadzoną przez Sąd ocenę dowodów, niewątpliwie okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu nie budziły wątpliwości. Ustalając stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd, w kontekście dyrektywy sformułowanej w treści art. 115 § 2 kk, uwzględnił między innymi sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru oskarżonego. M. G., choć prowadził samochód osobowy w stanie

nietrzeźwości i uczynił to umyślnie, to jednak owa umyślność przybrała formę zamiaru ewentualnego. Popelniony przez oskarżonego występki miał przy tym charakter incydentalny, o czym świadczy choćby jego uprzednia niekaralność. Z tego też względu Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu oraz stopień jego zawinienia nie były znaczne. Sąd zważył także na dotychczasowy sposób życia M. G.. Oskarżony jest mężczyzną o stabilnej pozycji życiowej, w wieku dojrzałym, jest aktywny zawodowo, ma żonę i dzieci, pozostające na jego utrzymaniu. Wszystkie powyższe okoliczności uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania, będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd na podstawie art. 66 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk, warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko M. G. na okres próby wynoszący jeden rok. Sąd uznał, iż taki właśnie czas będzie niezbędny do zweryfikowania prognozy co do sposobu postępowania oskarżonego, stanowiącej istotną przesłankę wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Sąd stwierdził również, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdowała norma art. 67 § 3 kk, umożliwiająca Sądowi orzeczenie wobec oskarżonego środka w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Środek ten zgodnie z treścią art. 43 § 1 kk w zw. z art. 67 § 3 kk orzeka się w latach, od 1 roku do 2 lat. W ocenie Sądu dwuletni okres zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych będzie adekwatny do jego zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości jego czynu oraz spełni zakładane cele wymierzenia tego środka, tj. wyeliminuje oskarżonego spośród osób prowadzących pojazdy mechaniczne, zapewniając tym samym w okresie jego trwania bezpieczeństwo pozostałym uczestnikom ruchu.

Na mocy przepisu art. 63 § 4 kk Sąd zaliczył na poczet orzeczonego środka w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 03 kwietnia 2016 roku do 07 sierpnia 2017 roku.

Sąd orzekł także, w oparciu o treść art. 67 § 3 kk w zw. z art. 43a § 1 kk, o świadczeniu pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 1.000 złotych, uznając, iż świadczenie to, w wysokości określonej w niniejszym wyroku, wzmocni korzystne oddziaływanie na sprawcę, stwarzając podstawy do przekonania, że zastosowany środek probacyjny, choć nie stanowi skazania oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu, to jednak nie oznacza wykluczenia jakiegokolwiek formy jego odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa. Wysokość świadczenia dostosowana została również do możliwości zarobkowych oskarżonego, przy uwzględnieniu tego, że oskarżony jest jedynym żywicielem rodziny. Dlatego też Sąd uznał, że orzeczenie świadczenia pieniężnego w wyższej kwocie byłoby nadmiernie obciążające dla oskarżonego i jego rodziny.

Ponadto, na mocy art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz na podstawie art. 1 i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 ze zm.), Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w sprawie w wysokości 344,99 zł, w tym również kwotą 100,00 zł tytułem opłaty. Sąd nie znalazł bowiem żadnych podstaw do zwolnienia M. G. od ich poniesienia. Oskarżony osiąga dostateczne dochody, by zwrócić koszty postępowania karnego, wywołanego swoim zawinionym działaniem.